

Sygn. akt IV K 656/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 listopada 2018 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w IV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący : SSR Radosław Lorenc

Protokolant : Joanna Janowska - Paszkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 21 sierpnia 2018 r. oraz 30 października 2018 r.

sprawy

D. K.

s. J. i A. z d. M.

ur. (...) w S.

oskarżonego o to, że:

W dniu 26 marca 2016 roku w S. na ul. (...) prowadził w ruchu lądowym samochód marki B. (...) i nr rej. (...) nie stosując się do decyzji Prezydenta Miasta S. o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami wydanej w dniu 21.09.2006 r.

to jest o czyn z art. 180 a kk.

orzeka

I uznaje oskarżonego D. K. za sprawcę zarzucanego mu czynu i na podstawie art. 66 § 1 kk i art. 67 § 1 kk postępowanie karne wobec niego odnośnie tego przestępstwa warunkowo umarza na okres próby wynoszący 1 (jeden) rok;

II na podstawie art. 67 § 3 kk orzeka wobec oskarżonego D. K. świadczenie pieniężne w kwocie 300 (trzystu) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej;

III na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 629 kpk oraz art. 624 § 1 kpk zasądza od D. K. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w tym podstawie art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) kwotę 80 (osiemdziesięciu) złotych tytułem opłaty zwalniając go od ponoszenia kosztów ustanowienia obrońcy z urzędu;

IV zasądza od Skarbu Państwa – Kasa Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie na rzecz adwokata G. M. z Kancelarii Adwokackiej w S. kwotę 619,92 złotych (sześćset dziewiętnaście złotych i dziewięćdziesiąt dwa grosze) tytułem kosztów nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu sądowym, na które to koszty składają się opłata za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego podwyższona o stawkę podatku od towarów i usług.

Sygn. akt IV K 656/16

UZASADNIENIE

Wobec D. K. prokurator w roku 2006 prowadził postępowanie o czyn z art. 297 § 1 kk i inne. W jego trakcie dopuszczono dowód z opinii biegłych psychiatrów, z której wynikało, iż ma on cechy osobowości nieprawidłowej i

uzależnienie od leków uspokajających. Prokurator powziął nadto informację, iż D. K. posiada prawo jazdy kategorii B. W tej sytuacji wystąpił on pismem z dnia 05 maja 2006 r. do Prezydenta Miasta S. o wszczęcie postępowania administracyjnego w przedmiocie skierowania D. K. na badania lekarskiego w celu stwierdzenia istnienia lub braku przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami. Prezydent Miasta S. przychylił się do wniosku prokuratora wszczynając postępowanie w tym zakresie, o czym D. K. został zawiadomiony pismem z dnia 12 maja 2006 r. W dniu 01 czerwca 2006 r. została wydana wobec niego decyzja nr (...) kierująca go na badania lekarskie w celu stwierdzenia istnienia lub braku przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami. Decyzji tej D. K. wówczas nie odebrał. Badaniu temu D. K. miał poddać się w terminie 30 dni i oryginał orzeczenia lekarskiego miał przesłać właściwemu staroście. D. K. nie poddał się jednak badaniu w tym terminie w związku z tym został on poinformowany pismem z dnia 31 sierpnia 2006 r., które odebrał osobiście w dniu 04 września 2006 r., iż stosownie do art. 140 ust. 1 pkt 4 lit. B ustawy Prawo o ruchu drogowym zachodzą przesłanki do wydania decyzji cofającej uprawnienia. D. K. nie zareagował na to pismo i nie podjął żadnych działań, aby uzyskać orzeczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do kierowania pojazdami. W tej sytuacji Prezydent Miasta S. wydał w dniu 21 września 2006 r. decyzję numer (...) o cofnięciu D. K. uprawnień do kierowania pojazdami kategorii B zobowiązując go do zwrotu prawa jazdy nr (...) bl. Seria (...) nr (...) nadając tej decyzji rygor natychmiastowej wykonalności. Decyzji tej D. K. nie podjął w terminie.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego, k. 137-139,
- wniosek prokuratora, k. 61,
- zawiadomienie z 12 maja 2006 r., k. 62
- pismo z 01 czerwca 2006 r., k. 63,
- zawiadomienie z dnia 31 sierpnia 2006 r. o wszczęciu postępowania administracyjnego wraz z dowodem potwierdzenia odbioru, k. 121-122
- decyzja o skierowaniu na badania lekarskie, k. 64,
- decyzja o cofnięciu uprawnień i o sprostowaniu i druki zwrotnego potwierdzenia odbioru, k. 66-67, 124-125,

D. K. powziął w kwietniu 2013 r. informację od nieustalonych funkcjonariuszy Policji, iż nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami. W związku z tym w dniu 26 kwietnia 2013 r. udał się do Urzędu Miejskiego w S., aby wyjaśnić tę sytuację. Potwierdził wtedy, iż zostały mu cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami, gdyż nie stawił się na badania lekarskie, które miały wykazać brak przeciwwskazań do kierowania. W związku z tym doręczono mu wcześniej wydaną decyzję z dnia 01 czerwca 2006 r. numer (...) o skierowaniu na badania lekarskie, której odbiór pokwitował na jej oryginale. D. K. wykonał badania lekarskie, w wyniku których stwierdzono brak przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami w dniu 06 czerwca 2013 r. Na potwierdzenie tego zostało wydane wobec niego orzeczenie lekarskie nr (...) ważne do dnia 06 czerwca 2028. W związku z tym, iż mieszka i pracuje on poza granicami kraju nie doniósł tego orzeczenia do Urzędu Miejskiego w S..

Mimo świadomości o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami D. K. nadal jeździł samochodem, jako kierowca. W dniu 26 marca 2016 r. jadąc samochodem marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) został zatrzymany na ulicy (...) do kontroli drogowej przez patrol Policji w osobach M. O. oraz R. K.. Gdy został zapytany czy posiada prawo jazdy powiedział, iż tak, lecz nie wie gdzie je ma. Nie poinformował on wówczas ww. funkcjonariuszy, iż ma cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami. Funkcjonariusz ustalili wtedy w systemie informatycznym (...), iż wobec niego wydana została decyzja o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami.

Dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego, k. 137-139,

- zeznania świadka M. O., k. 25, 80-81 (k. 140),

- decyzja o skierowaniu na badania lekarskie, k. 64,

W postępowaniu sądowym dopuszczony został dowód z opinii biegłych psychiatrów, w związku, z czym D. K. został poddany badaniom psychiatrycznym. Biegli zgodnie orzekli, że oskarżony nie cierpi na chorobę psychiczną w sensie psychozy ani upośledzenia umysłowego. Rozpoznali natomiast u niego osobowość nieprawidłową. Stwierdzili jednak, iż D. K. tempore criminis był zdolny do rozumienia znaczenia swego czynu i kierowania swoim postępowaniem.

Dowód:

- opinia sądowo-psychiatryczna, k. 145-147.

D. K. ma 55 lat. Posiada wykształcenie zawodowe. Jest rozwiedziony. Jego centrum spraw życiowych znajduje się w Szwecji, gdzie mieszka i pracuje osiągając dochód w wysokości około 22.000 koron. Z uwagi na stan zdrowia przebywa obecnie na zwolnieniu lekarskim. Dotychczas nie był karany sędownie w związku z popełnieniem przestępstw.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego, k. 51,

- oświadczenie oskarżonego, k.99-100,

- karta karna, k. 50.

Oskarżony D. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Na etapie postępowania przygotowawczego stwierdził, iż nie wiedział, iż została wobec niego wydana decyzja o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami, gdyż nie otrzymał jej. Dołączył wówczas orzeczenie lekarskie z dnia 06 czerwca 2013 r. potwierdzające, iż nie ma on przeciwwskazań lekarskich do kierowania pojazdami. Z kolei na rozprawie wyjaśnił, iż o tym, że ma cofnięte uprawnienie do kierowania pojazdami dowiedział się od funkcjonariuszy Policji przed 06 czerwca 2013 r. Udał się wówczas do Urzędu Miejskiego w S., aby to wyjaśnić. Tam dowiedział się, iż ma udać się do przychodni budowlanej w celu przeprowadzenia badań. Z uwagi na pracę poza granicami kraju prosił w urzędzie, aby mógł wykonać jej w innym terminie niż wskazane było w skierowaniu. Potem poradził się kolegi taksówkarza, który wskazał mu inną przychodnię, gdzie przeprowadzane są badania dla kierowców i udał się tam otrzymując orzeczenie lekarskie ważne do dnia 06 czerwca 2028. Nie doniósł tego dokumentu do Urzędu Miejskiego, bo wyjechał do D. i nie sądził, że zostaną mu zabrane uprawnienia do kierowania pojazdami. Wskazał także, iż w 2006 r. otrzymał wezwanie, aby zgłosił się do Urzędu Miejskiego w S. i miał 30 dni na to, lecz nie uczynił tego, bo wyjechał na kontrakt zagraniczny prosząc o przesunięcie terminu w urzędzie. Gdy otrzymał zaświadczenie lekarskie kontaktował się z Urzędem Miejskim telefonicznie i tam mu powiedzieli, iż zaświadczenie musi być z tzw. (...). Odnosząc się do odbioru korespondencji kierowanej do niego przez Urząd Miejski stwierdził, że upoważnił do tego swoją córkę, która nie mówiła mu, iż były awiza z Urzędu Miejskiego, a jeśli nawet tak było to nie mógłby odebrać korespondencji, gdyż mieszkał na stałe w D. a obecnie w S.. Kiedy funkcjonariusze Policji zatrzymali go w związku z czynem będącym przedmiotem niniejszego postępowania był zdziwiony cofnięciem mu uprawnień, gdyż sądził, że badania, które zrobił załatwiają sprawę. Stwierdził także, iż Policjanci dowiedzieli się od niego dlaczego prawdopodobnie zatrzymano mu prawo jazdy, co wiązało ze sprawą karną prowadzoną w przeszłości i z działaniami „ambitnego asesora” prokuratorskiego.

W ocenie Sądu zebrany materiał dowodowy potwierdził sprawstwo oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu. Należy wskazać, iż wyjaśnienia oskarżonego składane na różnych etapach postępowania okazały się sprzeczne, a nawet nielogiczne. Z jednej strony twierdził, iż nie wiedział o cofnięciu mu uprawnień do kierowania pojazdami, gdyż nie otrzymał nigdy decyzji w tym zakresie, aby na rozprawie wskazać kategorycznie, iż wiedział o tym przed 07 czerwca 2013 r. gdyż funkcjonariusze Policji przy innej okazji poinformowali go o tym, co skutkowało tym, że udał się do Urzędu Miejskiego w S., aby wyjaśnić tę kwestię. Oskarżony rzeczywiście pojawił się w Urzędzie Miejskim w

S. w dniu 26 kwietnia 2013 r., gdzie pokwitował odbiór decyzji o skierowaniu na badania lekarskie wydanej 7 lat wcześniej, to jest 01 czerwca 2006 r. i wówczas także, jak należy wnioskować z jego wyjaśnień, potwierdził tam fakt cofnięcia mu uprawnień do kierowania pojazdami. Tak więc oskarżony miał w pełni świadomość, że uprawnienia zostały mu cofnięte. Gdyby było inaczej jego postępowanie zmierzające do uzyskania pozytywnego zaświadczenia lekarskiego byłoby nielogiczne. Poza tym oskarżony w 04 września 2006 r. odebrał osobiście informację, iż w skutek niestawiennictwa na badania lekarskie w roku 2006 zaistniały przesłanki do cofnięcia mu uprawnień do kierowania pojazdami (vide k. 121-122). Zatem nawet, gdy nie odebrał on korespondencji zawierającej decyzję opatrzoną rygorem natychmiastowej wykonalności o cofnięciu uprawnień to informację w tym zakresie posiadał. Uzyskanie zaświadczenia lekarskiego w czerwcu 2013 r. z których wynikał brak przeciwwskazań do kierowania pojazdami nie mogło wywołać u oskarżonego przekonania, że „sprawa jest załatwiona”, szczególnie iż miał dowiedzieć się w Urzędzie, że badania te nie są honorowane. Zaniechanie oskarżonego w kwestii uprawnień do kierowania pojazdami wynikało z jego niefrasobliwości oraz jego podejścia, iż na terenie S., gdzie mieszka kieruje on pojazdami, sprowadzając to do stwierdzenia „wsiadam i jadę”. Jego wyjaśnienia zawierają też wewnętrzne sprzeczności, gdyż stwierdził on na tym samym terminie rozprawy, iż dowiedział się od funkcjonariuszy Policji przed czerwcem 2013 roku, iż ma cofnięte uprawnienia, aby po chwili powiedzieć, że w chwili zatrzymania go w związku z przedmiotowym czynem wyraził zdziwienie, że ma cofnięte uprawnienia, albo że nie doniósł zaświadczenia lekarskiego i nawet nie spodziewał się, że zostaną mu zabrane uprawnienia.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na dowodach z dokumentów, z których wynika, iż oskarżony miał świadomość o wszczęciu postępowania administracyjnego dotyczącego cofnięcia mu uprawnień, gdyż został on tym zawiadomiony pismem z dnia 31 sierpnia 2006 r., które osobiście pokwitował. Z dowodów tych wynika też, iż nie pokwitował on odbioru decyzji cofającej uprawnienia do kierowania pojazdami, lecz miał on co najmniej w 2013 r. pewność, że taka decyzja została wydana. Poza tym trzeba zwrócić uwagę na fakt, że decyzja ta miała rygor natychmiastowej wykonalności. Poza tym w postępowaniu administracyjnym istnieje także kwestia doręczeń zastępczych, która uregulowana jest w art. 44 kpa, zgodnie z którym pismo awizowane zgodnie z tymże przepisem i niepodjęte w terminie uważa się za doręczone, co wywoływa obrońcy przedkładającego Sądowi na rozprawie z niewiadomym powodów do akt wydruk fragmentu komentarza do art. 110 kpa, iż decyzja niedoręczona nie wywołuje skutków prawnych, czyni za chybione.

Czyn, którego dopuścił się oskarżony stypizowany jest w art. 180a kk. Do jego znamion należy prowadzenie pojazdu mechanicznego na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu, nie stosując się do decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami.

Jak wykazano powyżej oskarżony D. K. wiedział, iż została wydana wobec niego decyzja o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami kategorii B i mimo tego w dniu 26 marca 2016 r. kierował pojazdem marki B. (...).

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, iż D. K. w dniu 26 marca 2016 roku w S. na ul. (...) prowadził w ruchu lądowym samochód marki B. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie stosując się do decyzji Prezydenta Miasta S. o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami wydanej w dniu 21 września 2006 r., czym wypełnił znamiona przestępstwa z art. 180a kk.

Okoliczności zdarzenia oraz okoliczności, które miały miejsce wcześniej świadczą o tym, że oskarżony miał w pełni świadomość, że zostały mu cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami, skoro już w roku 2013 podejmował działania, aby uregulować tę kwestię, czego jednak nie doprowadził do końca. Zatem należy stwierdzić, iż działał on umyślnie. Jednakże biorąc pod uwagę fakt, iż decyzja o cofnięciu uprawnień wynikała wyłącznie ze swego rodzaju wskazywanej już wcześniej niefrasobliwości oskarżonego i zaniechania wynikającego z dostarczenia w terminie orzeczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań do kierowania pojazdami mechanicznymi, a takich przeciwwskazań po jego stronie brak, gdyż wynika to z orzeczenia lekarskiego z czerwca 2013 r., należy stwierdzić, że społeczna szkodliwość jego zachowania, jak i wina nie są jednak znaczne.

Stosownie do treści art. 66 kk sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne o przestępstwo zagrożone karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy nie karana za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. W ocenie Sądu powyższe okoliczności zachodzą w niniejszym przypadku. Otóż wina i społeczna szkodliwość czynu przypisanego oskarżonemu nie są znaczne, a ponadto okoliczności tegoż czynu nie budzą wątpliwości. Oskarżony nie był dotychczas karany w ogóle za przestępstwa, prowadząc poprawny tryb życia. Zachowanie jego objęte niniejszym postępowaniem miało więc charakter incydentalny. Nie bez znaczenia jest także to, iż w momencie, gdy dowiedział się on o tym, iż jest on pozbawiony uprawnień do kierowania pojazdami z uwagi na brak orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do tego podjął on działania aby je uzyskać. Bez wątplenia oskarżony w sposób lekkomyślny zaniechał doprowadzenia sprawy do końca, aby móc odzyskać uprawnienia do kierowania pojazdami. Trzeba też zaznaczyć, iż uprawnienia oskarżonemu zostały cofnięte nie z tego względu, że nie miał on umiejętności do prowadzenia pojazdów. Zatem jego warunki osobiste i dotychczasowy sposób życia skłaniają Sąd do przekonania, iż oskarżony będzie przestrzegał porządku prawnego mimo warunkowego umorzenia wobec niego postępowania karnego, co wiąże się z tym, iż Sąd nie uznaje oskarżonego za winnego przypisanego mu czynu oraz nie wymierza żadnej kary. W ocenie Sądu groźba ewentualnego podjęcia warunkowo umorzenia postępowania karnego w razie nieprzestrzegania przez oskarżonego porządku prawnego, którego jest to pierwszy kontakt z wymiarem sprawiedliwości będzie wystarczająca dla osiągnięcia celów postępowania w szczególności w zakresie zapobieżenia popełnienia przez niego kolejnych przestępstw. Zdaniem Sądu okres próby roku, na który następuje warunkowe umorzenie postępowania, pozwoli zweryfikować to, czy oskarżony będzie przestrzegał porządku prawnego.

Biorąc pod uwagę to, że oskarżony faktycznie nie ponosi żadnej odpowiedzialności za przypisane mu przestępstwo, winien odczuć pewną dolegliwość płynącą z postępowania karnego, zobowiązując go do zapłaty stosownie do treści art. 67 § 3 kk do zapłaty świadczenia pieniężnego w kwocie 300 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej. Kwota ta uwzględnia sytuację majątkową oskarżonego.

Nie znajdując przesłanek do zwolnienia D. K. od ponoszenia kosztów sądowych, gdyż oskarżony osiąga dochody, Sąd zasądził je od niego na rzecz Skarbu Państwa na podstawie przepisów powołanych w wyroku.

O kosztach obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu przez adw. G. M. orzeczone na podstawie przepisów art. 29 ust 1 ustawy Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1058, Nr 126, poz. 1069 i Nr 153, poz.1271) uwzględniając przy tym stawkę podatku od towarów i usług oraz liczbę terminów rozprawy.